

Artystycznie w synagodze

Słowami „Szalom, szalom” w ostatni piątkowy wieczór kwietnia zostali powitani goście Powiatowej Galerii Sztuki SYNAGOGA w Barczewie. Tłumnie przybyli na inaugurację sezonu artystycznego 2022.

Wśród nich należeli się m.in. starosta olsztyński Andrzej Abako, wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Olsztynie Grzegorz Drozdowski, zastępca burmistrza Barczewa Piotr Mostek, radni powiatowi i gminni, dyrektor Samorządowej Szkoły Muzycznej I st. w Dywitach Janusz Ciepliński oraz lokalni miłośnicy sztuki i przedstawiciele mediów.

- Barczewo łączy kultury, a ja staram się, żeby to miejsce łączyło ludzi. Chciałam, żeby o naszej Synagodze usłyszał świat. Bez środków nie jest to jednak proste, dlatego gdy zarząd Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze”, jako opiekun budynku, zaproponował Powiatowi Olsztyńskiemu przejęcie obiektu, kamień spadł mi z serca – mówiła Krystyna Szter, kurator galerii, na co dzień także radna powiatowa.

Starosta olsztyński widzi w dawnej bożnicy żydowskiej duży potencjał. To jedyny tego typu zachowany obiekt w naszym regionie. I w tym tkwi jego siła, która przekłada się na zainteresowanie turystów i lokalnej społeczności. Jako samorząd wymieniliśmy już instalację elektryczną i okna. Udało nam się pozyskać dotację Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na badania architektoniczne, ekspertyzę techniczną i projekt budowlany elewacji, stolarek oraz wnętrza synagogi. Jako Powiat też mamy zaplanowane środki na Synagogę. Wystąpiliśmy w konkursie Fundacji Most the Most „Nasz zabytek”. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców gminy i powiatu przeszliśmy do II etapu konkursu, po majówce do Barczewa przyjedzie delegacja Fundacji. Poczyniliśmy również pierwsze kroki o pozyskanie dotacji z międzynarodowej sieci Cittaslow. Chcemy, by Synagoga była otwarta cały rok. To będzie możliwe, gdy założymy nowoczesne ogrzewanie ekologiczne. Liczę, że w ciągu dwóch lat uda nam się te cele zrealizować – mówił na początku spotkania starosta Andrzej Abako.

Uczestnicy inauguracyjnego wernisazu pod nazwą „Co ręce potrafią” mogli obejrzyć efekt zimowej pracy lokalnych twórców – amatorów i profesjonalistów. Wśród nich znaleźli się Alicja Czarnecka-Zyskowska, Wiesława Kossakowska, Krystyna Kurgan, Leszek Jackowski, Natalia Machałek, Agnieszka Markowicz, Krystyna Sól, Agnieszka Chojnacka, Halina Łuciuk, Anna Rok i Katarzyna Suraj. Na wystawie znalazły się prace ceramiczne, pastele, akwarele, batik i rzeźba.

- Moje prace prezentują to, co daje mi szczęście. Dlatego są na nich moje zwierzaki. Mam w domu takie jedno piękne okno, a w nim widzę wiśnię, która co miesiąc jest inna. Uwielbiam ją. Każdy z nas może takie szczęście odnaleźć – mówiła Natalia Machałek.

Krystyna Kurgan opowiedziała swoją historię związaną z Synagogą. W 1984 roku zaczynałam swoją artystyczną przygodę w tym miejscu, czyli jeszcze w pracowni tkackiej państwa Hulanickich. Teraz najczęściej pracuję z woskiem i tkaninami. Malowanie batików jest trudną techniką i potrzeba do niej dużo cierpliwości – mówiła artystka.

Wieczór wzbogacił koncert kapeli Ojdana z Barczewa. Nie zabrakło też elementu literackiego, a to dzięki prezentacji książki Wojciecha Zenderowskiego „Tajemnice barczewskiej synagogi”. Wiele lat pracowałam nad tą książką. Sięgałam po materiały źródłowe, również w języku niemieckim. To nie jest opowieść, to jest dokument, który ma bazować na prawdzie. Chciałem tu ująć wspomnienia o Żydach, o tym jak żyli i jak w społeczeństwie funkcjonowali – powiedział autor.

Tragedia, która rozgrywa się za wschodnią granicą Polski, była też obecna w rozmowach uczestników inauguracji sezonu w synagogskiej Galerii Sztuki. Wymownym obrazem, który można było obejrzyć, był

portret namalowany przez Agnieszkę Markowicz, stypendystkę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
- Codziennie słyszymy z każdej strony, jak dzieci cierpią. To bardzo poruszające. Ten obraz nazwałam „Niewinność” - mówiła malarka.

Wzruszającym momentem był występ skrzypcowy Saszy, młodej Ukrainki, która z mamą uciekła z Ukrainy. Słuchacze spontanicznie zorganizowali zbiórkę na nowy instrument dla dziewczynki. Młoda skrzypaczka trafiła pod skrzydła Samorządowej Szkoły Muzycznej I st. w Dywitach. – Czy kultura jest niska czy wysoka, odbywa się w cieniu tragedii. A my chcemy w naszej Synagodze łączyć ludzi, bez względu na ich narodowość czy wyznanie. Dla wszystkich jest miejsce pod warmińskim niebem - mówiła kurator galerii Krystyna Szter.

Tekst: Magdalena Bujewicz-Mydlak

Fot. Monika Nowakowska



Drukuj